

INs 1564/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: ***SSR Jacek Stypułkowski***

Protokolant: ***Monika Kosobko - Derehajło***

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z wniosku M. K.

z udziałem M. N. (1)

o podział majątku wspólnego

postanawia:

I Ustalić, że w skład majątku wspólnego M. K. i M. N. (1) wchodzi:

1. prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B., ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 473 257zł;
2. środki zgromadzone w N. - N. Otwartym Funduszu Emerytalnym w W. na rachunku (...) należącym do M. K. (uprzednio N.) w ilości (...) (...) jednostek rozrachunkowych o łącznej wartości 5697,75 zł,
3. środki zgromadzone w (...) SA w W. w ramach Otwartego Funduszu Emerytalnego (...) na rachunku prowadzonym na nazwisko M. N. (1) w ilości (...), (...) o łącznej wartości 1041,14 zł,
4. kwota 12 428,54 zł z tytułu składek zewidencjonowanych na subkoncie w Z. (...) na nazwisko M. K.,
5. kwota 1280,45 zł z tytułu składek zewidencjonowanych na subkoncie w Z. (...) na nazwisko M. N. (1),

wszystko o łącznej wartości 493 704,88 zł.

II Ustalić, że wnioskodawczyni M. K., po ustaniu wspólności ustawowej, dokonała spłaty zobowiązania obciążającego oboje zainteresowanych w kwocie 4381,20 zł.

III Ustalić, że uczestnik postępowania M. N. (1), po ustaniu wspólności ustawowej, dokonał spłaty zobowiązania obciążającego oboje zainteresowanych w kwocie 12 175,85 zł.

IV Dokonać podziału majątku wspólnego M. K. i M. N. (1) w ten sposób, że:

1. składniki opisane w pkt. I ppkt 1, 3 i 5 orzeczenia przyznać M. N. (1) s. A. i H.,
2. składniki opisane w pkt I ppkt 2 i 4 przyznać M. K..

V Zasądzić od M. N. (1) na rzecz M. K. kwotę 224 828,82 zł (dwieście dwadzieścia cztery tysiące osiemset dwadzieścia osiem złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem dopłaty dla wyrównania udziałów, płatną w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności.

VI Ustalić wydatki w sprawie na kwotę 1301,92 zł i uznać je za uiszczone do kwoty 750 zł przez M. K..

VII Zasądzić od M. N. (1) na rzecz M. K. kwotę 5499,04 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

VIII Nakazać pobrać do Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim od M. N. (1) kwotę 1051,92 zł tytułem brakujących wydatków.

IX Stwierdzić, że pozostałe koszty postępowania zainteresowani ponoszą we własnym zakresie.

INs 1564/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. K. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i byłego męża M. N. (1) w ten sposób, aby wchodzące w skład majątku wspólnego prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha oraz środki zgromadzone w OFE i subkoncie w Z. (...) przez M. N. (1) przyznać jemu, zaś środki zgromadzone w OFE i subkoncie w Z. (...) przez nią przyznać jej ze stosownymi rozliczeniami. Wniosła również o rozliczenie długu małżeńskiego w postaci spłaty pożyczki. Wniosła również o zasądzenie od uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestnik postępowania M. N. (1) wnosił o oddalenie wniosku podnosząc, że nieruchomość wskazana we wniosku stanowi jego majątek osobisty. Uczestnik wnosił również o rozliczenie spłat kredytu hipotecznego jakich dokonał po ustaniu wspólności ustawowej.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

M. K. i M. N. (1) związek małżeński zawarli w dniu 24 kwietnia 2000 roku. Wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 czerwca 2015 roku wydanym w sprawie sygn. akt (...), małżeństwo zainteresowanych zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie stron (akta w załączeniu). Ze związku małżeńskiego zainteresowani mają trzy małoletnie córki: G. N., W. N. i N. N. (2).

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 14 lipca 2015 roku i z tą datą ustala obowiązująca ich od daty zawarcia związku małżeńskiego majątkowa wspólność ustawową.

Zgodnie z przepisami art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala skład i wartość dorobku ulegającemu podziałowi. Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków (art. 31 § 1 kro). Do majątku wspólnego należą w szczególności: pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków, środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków (art. 31 § 2 kro).

Podstawą do ustalenia składu majątku wspólnego zainteresowanych były ich oświadczenia, dokumenty i zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Wnioskodawczyni we wniosku i potem w trakcie postępowania wskazywała szczegółowo, które składniki majątkowe są jej zdaniem majątkiem wspólnym zainteresowanych.

Uczestnik postępowania M. N. (1) nie kwestionował jedynie tego, że majątkiem wspólnym zainteresowanych są środki zgromadzone przez nich w OFE i subkoncie w Z. (...). Twierdził, że główny składnik majątkowy czyli prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha stanowi jego majątek osobisty. Podnosił również, że po ustaniu wspólności ustawowej dokonał spłaty części zabezpieczonego hipotecznie na tej nieruchomości kredytu zaciągniętego na budowę domu.

Poza sporem w sprawie było, że w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodziły środki zgromadzone w N. - N. Otwartym Funduszu Emerytalnym w W. na rachunku nr (...) należącym do M. K. (uprzednio N.) w ilości (...), (...) jednostek rozrachunkowych o łącznej wartości 5697,75 zł, środki zgromadzone w (...) SA w W. w ramach Otwartego Funduszu Emerytalnego (...) na rachunku prowadzonym na nazwisko M. N. (1) w ilości (...), (...) o łącznej wartości 1041,14 zł, kwota 12 428,54 zł z tytułu składek zewidencjonowanych na subkoncie w Z. (...) na nazwisko M. K. oraz kwota 1280,45 zł z tytułu składek zewidencjonowanych na subkoncie w Z. (...) na nazwisko M. N. (1). Zarówno przynależność tych składników, jak i ich wartość wynika bezpośrednio z informacji Z. (...) i OFE (k.135, 137, 139 i 144).

Spór zainteresowanych koncentrował się na tym czy nieruchomość wskazana we wniosku stanowi ich majątek wspólny czy też majątek osobisty M. N. (1). Jako że twierdzenia zainteresowanych w tym zakresie były sprzeczne, na nich spoczywał, w myśl art. 6 kc, obowiązek dowiedzenia prawdziwości tych twierdzeń. Materiał dowodowy zgromadzony, z inicjatywy zainteresowanych w aktach sprawy dały Sądowi asumpt do poczynienia ustaleń w zakresie przynależności tego składnika majątkowego do majątku wspólnego.

Wnioskodawczyni twierdziła, że działka ta została kupiona w trakcie trwania wspólności majątkowej zainteresowanych i za środki przez nich zgromadzone (k.80).

Uczestnik postępowania twierdził natomiast, że działka została kupiona za środki otrzymane przez niego w darowiźnie od jego matki H. N. (1) (k.80-81).

W dniu 6 listopada 2002 roku H. N. (1) zawarła z Z. i M. małżonkami B. umowę przedwstępną do umowy sprzedaży (k.69-70), której przedmiotem była nieruchomość niezabudowana położona w B., ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha. Małżonkowie B. w treści umowy oświadczyli, że zobowiązują się sprzedać przedmiotową nieruchomość H. N. (2) lub jej synowi M. N. (1) za cenę 31 500 zł, w terminie do 30 stycznia 2003 roku. H. N. (1) zapłaciła swoim kontrahentom kwotę 10 000 zł tytułem zadatku i zobowiązała się zapłacić resztę ceny w dniu podpisania umowy rzeczowej, przy czym kwotę tę wpłacić może również w imieniu własnym jej syn M. N. (1). W każdym przypadku kwota zadatku zostanie zaliczona na poczet ceny.

W dniu 30 stycznia 2003 roku M. N. (1) i Z. oraz M. małżonkowie B. zawarli umowę sprzedaży, mocą której zbywcy sprzedali M. N. (1) prawo własności niezabudowanej nieruchomości położonej w B., ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha za kwotę 31 500 zł, a nabywca oświadczył, że kupuje je z funduszy pochodzących z majątku odrębnego do majątku odrębnego (k.66-68). Prawo własności tej nieruchomości na prawach majątku osobistego M. N. (1) zostało ujawnione w dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B..

Nie budzi wątpliwości Sądu, że nieruchomość ta została nabyta w trakcie trwania wspólności ustawowej zainteresowanych. W treści umowy sprzedaży uczestnik oświadczył, że pieniądze na jej zakup pochodzą z jego majątku osobistego. Wyjaśniając i zeznając przed Sądem M. N. (1) twierdził, że pieniądze dostał w darowiźnie od swojej matki H. N. (1). Wskazywał, że matka najpierw w listopadzie 2002 roku sama zapłaciła zaliczkę w kwocie 10 000 zł, zaś resztę pieniędzy otrzymał od niej gotówką do ręki. Zeznał, że matka dała mu pieniądze z przeznaczeniem na zakup działki, a jego rodzeństwu również finansowała zakupy nieruchomości: siostrze mieszkanie w bloku, bratu również coś kupiła czego uczestnik nie wiedział. Opodal również, że jego matka pracował wówczas w B. w firmie budującej i sprzedającej mieszkania. Zajmował się kontaktami z klientami. Jej aktualne zarobki w tej firmie wynoszą ok. 3700 euro miesięcznie. Uczestnik również pracował wówczas w B. jako pracownik budowlany a jego zarobki wystarczały na utrzymanie mieszkania i rodziny oraz drobne oszczędności. Podał, że w 2005 roku rozpoczęła się budowa domu finansowana początkowo z własnych oszczędności. Zainteresowani zaciągnęli kredyt w kwocie 100 000 zł na budowę

domu. W okresie późniejszym została również zaciągnięta pożyczka na zakup okien. Uczestnik wskazał również, że po rozwodzie spłacił część kredytu.

Wnioskodawczyni wskazywała natomiast, że zaliczka jaką w listopadzie 2002 roku zapłaciła H. N. (1) pochodziła ze wspólnych środków zainteresowanych. Ze wspólnych środków pochodziła również reszta ceny. W tym czasie zainteresowani przebywali w B., M. N. (1) pracował, a wnioskodawczyni zajmowała się córką i w dacie nabycia nieruchomości była w ciąży z drugim dzieckiem. Wnioskodawczyni potwierdziła fakt zawarcia umowy kredytowej na sumę 100 000 zł oraz pożyczki na kwotę 20 000 zł z przeznaczeniem na zakup okien. Wnioskodawczyni nie kwestionowała, że uczestnik spłacił część zadłużenia kredytowego po ustaniu wspólności ustawowej. Wskazała, że ona również dokonała spłaty części pożyczki.

Zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili okoliczności zgłoszone przez wnioskodawczynię. Zarówno matka i siostra wnioskodawczyni (J. D. – k.81v-82 i W. K. k. 82), jak i koleżanka wnioskodawczyni (U. L. k.81v) potwierdziły, że zainteresowani po wyjeździe do B. zgromadzili oszczędności pochodzące z pracy zawodowej M. N. (1). Żadna z nich nie słyszała, aby matka uczestnika darowała mu pieniądze na zakup nieruchomości.

Jak wskazano wyżej, z mocy art. 6 kc, na osobie zgłaszającej twierdzenia istotne dla jej stanowiska procesowego spoczywa ciężar udowodnienia ich prawdziwości. Wnioskodawca odnośnie tego, że nieruchomość nabyta w trakcie trwania wspólności ustawowej została kupiona za środki pochodzące z darowizny od matki ograniczył się do jedynie do twierdzeń. Nie zaoferował Sądowi, poza dowodem z przesłuchania zainteresowanych, żadnego obiektywnego dowodu na ich poparcie. Nie sposób w tych okolicznościach przyjąć tych twierdzeń za prawdziwe, szczególnie w sytuacji, gdy wnioskodawczyni okolicznościom tym przeczyła i zgłosiła dowody, z których wynika, że była teściową wnioskodawczyni darowała uczestnikowi pieniądze na zakup działki. Odwołując się do zasad doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że w początkowym okresie małżeństwa zainteresowanych, kiedy ich stosunki były bardzo dobre, uczestnik nie powiedział żonie, że otrzymał od matki pieniądze na zakup działki. Z kolei, gdyby w istocie pieniądze na jej zakup pochodziły z darowizny i wnioskodawczyni o tym wiedział, nieprawdopodobnym jest, aby o okoliczności tej nie powiedziała swojej matce i siostrze.

Dlatego też Sąd ustalił, że prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B., ozn. nr geod. (...) o pow. 0,3709 ha, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi majątek wspólny zainteresowanych.

W dziale IV tej księgi wieczystej wpisana jest hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 250 941,02 zł na zabezpieczenia spłaty kapitału w kwocie 125 470,51 zł, odsetek innych kosztów kredytu udzielonego M. N. (1) i M. N. (2) na sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego (umowa z dnia 23 kwietnia 2007 roku Nr (...)).

Wartość tego składnika Sąd usiłił na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. (k.150-173, 218). Opinia ta początkowo była kwestionowana przez uczestnika postępowania, ale po udzieleniu przez biegłego odpowiedzi na jego zarzuty, uczestnik postępowania nie zdecydował się na wnioskowanie o dokonanie wyceny przez innego biegłego.

Zdaniem Sądu opinia biegłego G., sporządzona została rzetelnie i obiektywnie, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, charakteryzuje się szczegółowością a wnioski z niej wyciągnięte poparte zostały szerokim uzasadnieniem. Opinia ta stanowiła podstawę orzekania w sprawie.

Sąd jednocześnie pragnie wskazać, że ustalając wartość nieruchomości nie uwzględnił obciążenia hipotecznego jako czynniki zmniejszającego jej wartość.

Należy tu wskazać, że zgodnie z podzielanym przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2017 roku wydanego w sprawie sygn. akt I CSK 54/16 w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej sąd - ustalając wartość wchodzącego w skład majątku wspólnego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, obciążonego hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy - uwzględni wartość rynkową tego prawa, z pominięciem

wartości obciążenia hipotecznego. Teza ta jest aktualna w odniesieniu do nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą kredyt na sfinansowanie dokończenia budowy na niej domu jednorodzinnego. Sąd Najwyższy wskazał, że hipoteka obciążająca nieruchomość byłych małżonków będących zarówno dłużnikami osobistymi, jak i dłużnikami rzeczowymi banku (do chwili podziału) nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości, przyjmowaną przez sąd za podstawę ustalenia wysokości spłaty lub dopłaty należnej drugiemu małżonkowi, który nie otrzymuje nieruchomości. Podział majątku wspólnego, w tym przyznanie nieruchomości jednemu z małżonków, nie rzutuje bowiem w jakikolwiek sposób na utrzymywanie się solidarnego i osobistego zobowiązania obojga małżonków do spłaty kredytu także po dokonaniu podziału majątku wspólnego.

Należy rozważyć, czy są podstawy do przyjęcia przez sąd działowy - jako formułowanego w orzecznictwie argumentu przemawiającego za obniżeniem wartości lokalu mieszkalnego o wysokość zadłużenia hipotecznego dla potrzeb obliczenia spłaty - że zaspokojenie całości długu obciążającego byłych małżonków jako osobistych dłużników solidarnych, dodatkowo zabezpieczonego rzeczowo, będzie spoczywać przede wszystkim na tym małżonku, któremu przypadnie wskutek podziału nieruchomość obciążona. Wskazuje się, że ten małżonek będzie dłużnikiem rzeczowym i może być narażony na wyegzekwowanie tego długu z przyznanej nieruchomości w razie podjęcia takiej decyzji przez wierzyciela hipotecznego, a nie będzie mógł - z uwagi na zakaz wynikający z art. 618 § 3 kpc dochodzić roszczeń regresowych wobec drugiego małżonka.

Dotychczasowa linia orzecnicza Sądu Najwyższego wskazywała, że wpływ obciążenia hipotecznego na wartość nieruchomości wiązany jest bezpośrednio właśnie z odpowiedzialnością rzeczową małżonka, któremu przyznaje się nieruchomość, za dług zabezpieczony hipoteką. Obniżenie wartości rynkowej nieruchomości lub prawa do lokalu o wartość tego długu i w konsekwencji proporcjonalne obniżenie należnej drugiemu małżonkowi spłaty, ma na celu zapobieżenie pokrzywdzeniu małżonka-właściciela nieruchomości (lokalu), polegającego na tym, że "płaci on dwukrotnie", a więc spłaca drugiego małżonka z wartości rynkowej lokalu, a nadto może być w przyszłości narażony na spłatę całości kredytu, za który odpowiada rzeczowo, w celu uniknięcia skierowania przez wierzyciela hipotecznego egzekucji do tej nieruchomości. Skutkiem zastosowania takiej formuły rozliczeń jest to, że spłata długu hipotecznego uwzględnionego przy ustalaniu wartości nieruchomości przez zmniejszenie jej wartości, dokonana z osobistego majątku przez małżonka, któremu przypadła ona w wyniku podziału, nie rodzi roszczenia z tego tytułu wobec drugiego małżonka, mimo że dług zabezpieczony hipoteką obciążał oboje małżonków także po ustaniu wspólności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 roku, IV CSK 566/08, M. Prawn. 2009, nr 9, s. 466). Oznacza to jednak w istocie obciążenie przez sąd długiem z tytułu kredytu tylko jednego z małżonków w ich wzajemnych stosunkach - tego, który otrzymał nieruchomość, mimo że oboje małżonkowie nadal są dłużnikami osobistymi banku. Słabością tej formuły rozliczeń jest ponadto nieuwzględnienie sytuacji, w której po podziale majątku, kredyt w pełnym zakresie, przy bierności małżonka - aktualnego właściciela nieruchomości lub lokalu, zmuszony jest spłacać ten drugi małżonek, będący przecież nadal solidarnym dłużnikiem osobistym, który nie tylko nie otrzymał nieruchomości, ale także spłaty proporcjonalnej do wartości rynkowej ustalonej bez obciążenia kredytowego, a musi ponosić ciężar spłaty całości kredytu i ewentualnego dochodzenia roszczeń regresowych kierowanych z tego tytułu do drugiego małżonka (art. 376 kc).

Ten sposób rozumowania powoduje także konieczność antycypowania przez sąd w postępowaniu działowym tego, jak w przyszłości będzie się kształtowała realizacja przez małżonków - zarówno dobrowolna jak i przymusowa - obciążającego ich nadal osobiście zobowiązania solidarnego z tytułu kredytu zabezpieczonego hipoteką. W szczególności, zdarzeniem przyszłym i niepewnym jest decyzja wierzyciela hipotecznego, wyłącznie uprawnionego do wyboru sposobu zaspokojenia roszczenia o spłatę kredytu, do którego z dłużników solidarnych kierować egzekucję i czy sięgać, przy istnieniu łatwiejszych i bardziej efektywnych środków egzekucji, do hipoteki. Powstaje zresztą zasadnicza kwestia, czy tego rodzaju antycypacja leży w ogóle w zakresie kognicji sądu działowego, który - jak to wskazano - dokonuje jedynie podziału istniejących w dacie podziału aktywów i decyduje wyłącznie o rozliczeniu tych wspólnych długów byłych małżonków, które zostały spłacone przez każdego z nich w okresie między ustaniem wspólności ustawowej i podziałem majątku wspólnego. W chwili decydowania o podziale majątku i wysokości stosownej spłaty czyli praktycznie w dniu zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie prawomocnego orzeczenia

z tym przedmiocie, sąd nie dysponuje żadnymi danymi ani przesłankami umożliwiającymi zajęcie stanowiska co do tego, jak będzie przebiegać w przyszłości spłata niewymagalnego jeszcze i rozłożonego na lata kredytu obciążającego oboje małżonków jako dłużników osobistych.

Jako dodatkowy argument przemawiający za takim sposobem ustalenia wartości nieruchomości wspólnej, aczkolwiek nie występującym w stanie faktycznym niniejszej sprawy jest również to, że istotne trudności wystąpią w ustaleniu wartości nieruchomości lub prawa do lokalu stanowiącej bazę do rozliczeń między małżonkami z uwzględnieniem wysokości niespłaconego kredytu w przypadku kredytów wyrażonych w walucie obcej, w przypadku których raty są uzależnione od aktualnego kursu waluty. Przedstawione rozważania prowadzą do konkluzji, że jeśli oboje małżonkowie (byli małżonkowie) pozostają nadal - po ustaniu wspólności ustawowej - dłużnikami osobistymi banku, odpowiedzialnymi solidarnie za spłatę zobowiązania kredytowego zabezpieczonego hipoteką obciążającą spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, sąd - określając wartość tego składnika majątkowego podlegającego podziałowi - bierze pod uwagę jego wartość rynkową bez uwzględnienia obciążenia hipotecznego.

Zgodnie z art. 567 § 3 kpc, do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym (w zakresie dotyczącym tego, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi), stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. W postępowaniu działowym sąd rozstrzyga o długach związanych z majątkiem wspólnym i ciężących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach, jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jedno z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej, a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1972 roku, III CRN 477/71, OSPiKA 1972, z. 9, poz. 174, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1976 roku, III CRN 83/76, OSPiKA 1977, z. 9, poz. 157, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 roku, III CRN 194/78, OSNCP 1979, Nr 11, poz. 207; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1984 roku, III CRN 111/84, GP 1985, nr 8). Jeśli dług zaciągnięty przez jedno z małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej został zużyty na majątek wspólny i spłacony w okresie pomiędzy ustaniem wspólności a podziałem majątku wspólnego, to tak spłacona należność przestaje być długiem i przekształca się w roszczenie o zwrot nakładów na rzecz tego małżonka, który dokonał zapłaty. Roszczenie takie podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 i 46 kro. Tego rodzaju rozliczeń, dotyczących długów spłaconych do dnia prawomocnego podziału majątku, dotyczy art. 618 § 3 kpc. Nie znajduje on natomiast zastosowania w przypadku spłaty po podziale majątku przez jednego z małżonków - długu ciężącego nadal na obojgu małżonkach jako dłużnikach solidarnych. Mimo bowiem ustania wspólności ustawowej, małżonkowie pozostają nadal dłużnikami osobistymi, a ich sytuację regulują przepisy kodeksu cywilnego o zobowiązanych solidarnych. Każdy z nich odpowiada wobec banku za spłatę kredytu w całości, zaś względem siebie, w stosunku do udziału w majątku wspólnym, a więc z reguły w częściach równych. Żadna z przyjętych koncepcji nie jest wolna od możliwych komplikacji, powodujących niebezpieczeństwo narażenia któregoś z byłych małżonków na straty i perturbacje związane ze spłacaniem kredytu ponad udział. Podział dotyczy jednak wspólnego majątku, a więc interesów majątkowych, które mogą być regulowane przez małżonków w sposób umowny. Małżonkowie mogą zbyć nieruchomość lub prawo do lokalu wspólnie i w porozumieniu na wolnym rynku i z uzyskanej ceny zaspokoić dług hipoteczny, dokonując podziału pozostałej kwoty między siebie, ewentualnie wynegocjować z bankiem (wierzycielem hipotecznym) stosowną zmianę umowy kredytowej, pociągającą za sobą przykładowo zwolnienie jednego z małżonków z długu, co upoważniałoby do obniżenia spłaty należnej zwolnionemu z długu małżonkowi w sytuacji, w której małżonek otrzymujący nieruchomość ponosiłby odpowiedzialność osobistą i rzeczową za dług zabezpieczony hipotecznie. Decydując się na sądowy podział majątku wspólnego, małżonkowie muszą liczyć się z konsekwencjami regulacji tego postępowania przez obowiązujące normy prawa materialnego i procesowego, czego egzemplifikacją jest sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Te wszystkie argumenty przekonują o tym, że obciążenie hipoteczne nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości, przyjmowaną przez sąd za podstawę ustalenia wysokości spłaty lub dopłaty należnej drugiemu małżonkowi, który nie otrzymuje nieruchomości.

Stosownie do treści art. 45 § 1 kro każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Zważywszy na regułę wyrażoną we wskazanym wyżej przepisie uznać należy, że zarówno uczestnik postępowania, jak i wnioskodawczyni dokonując spłat zobowiązań zaciągniętych w trakcie trwania wspólności ustawowej po jej ustaniu pokryli długi obciążające obojga małżonków. Kwoty te podlegają rozliczeniu w niniejszym postępowaniu (art. 45 § 2 kro).

Niewątpliwie zobowiązania zaciągane w trakcie trwania wspólności ustawowej obciążają oboje zainteresowanych i fakt spełnienia zobowiązania przez jedno z byłych małżonków po ustaniu wspólności rodzi jego uprawnienie do żądania zwrotu stosownej części od drugiego z nich. Do chwili ustania wspólności małżeńskiej odpowiedzialność małżonków za ich wspólne zobowiązania jest solidarna, natomiast z momentem ustania wspólności zmienia ona swój charakter, bowiem do majątku wspólnego, rozumianego jako zespół przedmiotów majątkowych, a więc szeroko pojętych praw rzeczowych i obligacyjnych, stosuje się przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku (art. 46 kro). Tak, więc w postępowaniu o podział majątku wspólnego rozliczone mogą być spłacone przez jednego z małżonków długi obciążające ich oboje. Nie było kwestionowanym w sprawie, że uczestnik postępowania M. N. (1) po ustaniu wspólności ustawowej, dokonał spłaty zobowiązania obciążającego oboje zainteresowanych w kwocie 12 175,85 zł (k.37 i 201), zaś M. K. w kwocie 4381,20 zł (k.37). zainteresowani winni zatem zwrócić sobie wzajemnie połowy spłaconych przez drugiego z nich kwot.

Zgodnie z art. 50¹ kro w razie ustania wspólności, udziały małżonków są równe, chyba że umowa majątkowa małżeńska stanowi inaczej. Przepis ten nie wyłącza zastosowania art. 43 § 2 i 3 kro.

Art. 43 § 1 kro stanowi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Norma § 2 tegoż przepisu stanowi, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Spadkobiercy małżonka mogą wystąpić z takim żądaniem tylko w wypadku, gdy spadkodawca wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa albo o rozwód lub wystąpił o orzeczenie separacji. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 kro).

Żadne z zainteresowanych nie zgłosiło wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, należy więc w niniejszej sprawie stosować regułę wyrażoną w art. 43 § 1 kro, stąd zasadnym jest stwierdzenie, że każde z nich jest współwłaścicielem majątku opisanego w pkt. I orzeczenia z udziałami po 1/2 części.

Z ustaleń poczynionych w sprawie, w tym przez biegłego A. G. wynika, że wartość całego majątku wspólnego, opisanego w pkt. I orzeczenia została określona na kwotę 493 704,88 zł.

W sprawach nie unormowanych przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, zaś z ich mocy (art. 1035 kc) przepisy o zniesieniu współwłasności. W tej sytuacji odpowiednie zastosowanie znajduje przepis art. 212 § 2 kc stanowiący, że rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana, stosownie do okoliczności, jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych.

Dokonując podziału majątku wspólnego Sąd kierował się przede wszystkim kryterium posiadania poszczególnych składników. Zatem środki zgromadzone przez każde z nich w OFE oraz na subkontach w Z. (...) zostały im przyznane.

Jeśli chodzi o nieruchomości, wnioskodawczyni od początku postępowania prezentowała stanowisko, że nieruchomości winna przyspaść uczestnikowi postępowania. M. N. (1) wskazywał, zaś, że nieruchomości stanowi jego majątek osobisty

i powinna pozostać przy nim. Uczestnik postępowania ostatecznie nie zajął stanowiska co do tego czy nieruchomości ma przypaść jemu. Stanowczo jednak się temu nie sprzeciwił. Dlatego też Sąd nieruchomości tę przyznał jemu.

Sąd ustalił, że wartość całego majątku dorobkowego zainteresowanych wynosi 493 704,88 zł. Zatem każdemu z zainteresowanych winny przypaść składniki o wartości po 246 852,44 zł ($493\,704,88 / 2 = 246\,852,44$). Z treści pkt IV orzeczenia wynika, że wnioskodawczyni przyznano składniki majątkowe o wartości 18 126,29 zł, zaś uczestnikowi postępowania o wartości 475 578,59 zł. Dlatego też, stosownie do treści art. 212 § 2 kc, Sąd zasądził tytułem dopłat dla wyrównania udziałów od M. N. (1) na rzecz M. K. kwotę 224 828,82 zł przy czym kwota ta uwzględnia wzajemne rozliczenie spłaconych przez zainteresowanych zobowiązań obciążających oboje małżonków ($246\,852,44 - 18\,126,29 - 3897,33 = 224\,828,82$). Po wzajemnej kompensacie należności z tego tytułu wnioskodawczyni winna zwrócić byłemu mężowi kwotę 3897,33 ($12\,175,85 / 2 = 6087,93$ oraz $4381,20 / 2 = 2190,60$ zatem $6087,93 - 2190,60 = 3897,33$). Sąd jednocześnie określił termin płatności zasądzonej dopłaty (art. 212 § 3 kc).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc rozdzielając je stosunkowo (po połowie) między zainteresowanych, zarówno w zakresie opłat sądowych, wydatków, jak i kosztów zastępstwa procesowego.